

października 1960 r. *démarche*, w której zwrócili uwagę na wzmożenie działalności kół militarnych i rewizjonistycznych NRF przy czynnym współdziałaniu przedstawicieli tamtejszego rządu³⁰

W trzy dni później, tj. w dniu 11 października 1960 r., prasa obozu socjalistycznego zamieściła w tej samej sprawie wspólne oświadczenie rządów Czechosłowacji, NRD, Polski i Związku Radzieckiego³¹.

Janusz Sobczak

KAROL JASPERS A SPRAWA ZJEDNOCZENIA NIEMIEC

W dniu 10 sierpnia br. telewizja zachodnioniemiecka przedstawiła rozmowę pomiędzy znanym filozofem Karolem Jaspersem, obecnie profesorem uniwersytetu w Bazylei, a reporterem Thilo Kochem (wywiad przygotowany w marcu br.). Wywiad ten wywołał dawno nie spotykane poruszenie opinii zachodnioniemieckiej i miał także swoje echa poza granicami NRF.

Pierwsze wiadomości o wystąpieniu Jaspersa podała prasa zachodnioniemiecka na podstawie informacji agencyjnych, zaopatrując je odpowiednimi tytułami, jak np. „Jaspers: żądanie ponownego zjednoczenia jest nierealne”¹, „Jaspers uważa ponowne zjednoczenie za bezsensowne”², „Jaspers stawia wolność na pierwszym miejscu”³. W wiadomościach tych zwrócono uwagę przede wszystkim na te sformułowania znanego filozofa, które wywołały największe poruszenie, a mianowicie, że zjednoczenie Niemiec jest „politycznie i filozoficznie, jeżeli się głębiej zastanowić (*in Selbstbesinnung*), nierealne”, że nie ma sensu propagowanie niemieckiej jedności, „a sens ma tylko życzyć swoim ziomkom, aby byli wolni”, że „tylko wolność — o nią jedynie chodzi. W jej obliczu zjednoczenie jest rzeczą obojętną”, że „dążenie do zjednoczenia stąd się bierze, iż ono jako coś nierealnego, jak upiór przeszłości” nawiedza Niemców.

Te sformułowania, które szczególnie poruszyły sprawozdawców, wypowiedziane zostały oczywiście w szerszym kontekście. Jak wynika z ogłoszonego później w prasie zachodnioniemieckiej dosłownego brzmienia wywiadu, poruszono w nim na wstępie sprawę stosunku, jaki zachodzi pomiędzy dociekaniem filozoficznymi a konkretnymi zagadnieniami politycznymi, przy czym Jaspers wypowiada pogląd, że filozofia powinna być tym miejscem w którym myślenie łączy człowieka z człowiekiem najbardziej wewnątrznie, ponad wszelkimi specjalnościami. Przechodząc do tych konkretnych zagadnień, Thilo Koch przypomina, iż Jaspers zabierał już głos w politycznych sprawach Niemiec i wymienia przemówienie wygłoszone przy wręczaniu mu nagrody pokoju niemieckich wydawców oraz książkę „Die Atombombe und die Zukunft des Menschen” (na wstępie wywiadu Koch wspominał także o publikacji zatyt. „Die geistige Situation der Zeit”, która ukazała się w r. 1931). Jaspers uważa natomiast, że jedyną jego pracą, która wyłącznie zajmuje się kwestią niemiecką, jest publikacja omawiająca zagadnienie winy, ogłoszona w r. 1945. Przypomina on, iż wtedy przeprowadził rozróżnienie pomiędzy winą moralną, zbrodnią a odpowiedzialnością polityczną. Zdaniem Jaspersa winą moralną i zbrodnią obciążonych jest niewielu (zbrodnią —

³⁰ „Trybuna Ludu”, nr 279 z 8 X 1960 r.

³¹ „Gazeta Poznańska”, nr 243 z 11 X 1960 r. — Nocie rządu PRL do rządów państwa NATO oraz *démarche* u tych rządów szefów polskich przedstawicielstw dyplomatycznych jak również wspólnemu oświadczeniu rządów Czechosłowacji, NRD, Polski i Związku Radzieckiego poświęcimy osobne omówienie w następnym nrze „Przeglądu Zachodniego” (przyp. red.).

¹ „Die Welt”, nr 186, z dn. 11 VIII 1960; „Frankfurter Rundschau”, nr 185, z dn. 11 VIII 60.

² „Stuttgarter Zeitung”, nr 183, z dn. 11 VIII 60.

³ „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, nr 186, z dn. 11 VIII 60.

bardzo niewiele) Niemców. Inaczej natomiast sprawa przedstawia się, jeżeli chodzi o odpowiedzialność polityczną. Odrzucając pojęcie winy zbiorowej, Jaspers obciąża jednak odpowiedzialnością polityczną tych wszystkich, którzy nie opuszczają granic państwa postępującego w sposób występny lub też nie przeciwstawiają się jego zbrodniom. W związku z tym Jaspers powiada, że nie ceni sobie wcale określenia, mówiącego o „przewycięzaniu przeszłości”, gdyż nie chodzi tu o przewycięzanie, usuwanie i likwidowanie czegokolwiek, a o uświadomienie sobie z całą jasnością, tak jak w r. 1945, tego co się stało i o wyciągnięcie z rozważania tego konsekwencji, które nakazują przyjąć z godnością stan faktyczny bez próby omijania go i stosowania uników, konsekwencji, które powinny może doprowadzić do rewizji wszystkich obiegowych poglądów na niemiecką historię i na to, na czym Niemcy powinni się opierać. Jako jeden z przykładów, mających zilustrować jego wywody, Jaspers przytacza zagadnienie zjednoczenia Niemiec. Teraz też padają te sformułowania, które przytoczyliśmy na wstępie, a które taką burzę wywołały w opinii zachodnioniemieckiej. Zdaniem Jaspersa myśl o zjednoczeniu Niemiec opiera się na chęci restaurowania państwa Bismarcka, które nieodwołalnie należy do przeszłości. W związku z tym nie chce się widzieć pocynań, które spowodowały niezwykle nieszczęścia na świat i stały się winą państwa niemieckiego, a wyprowadza się prawo z czegoś, co już nie istnieje. Jaspers jest zdania, że Niemcy powinny zrezygnować z żądania narodowej jedności, ponieważ to, co miało sens w XIX w. i oznaczało dla nich wielką szansę, zostało ostatecznie zaprzeczane przez hitlerowską Rzeszę. W tej sytuacji propagowanie jedności nie ma sensu, należy natomiast życzyć sobie, aby wszyscy Niemcy byli wolni. Praktycznie mogłoby to oznaczać, zdaniem Jaspersa, dążenie do stworzenia z Niemieckiej Republiki Demokratycznej zdemilitaryzowanego państwa na wzór Austrii. W końcowej części wywiadu Jaspers wypowiada się za prowadzeniem rozmów z tymi czynnikami w świecie, które swoje działanie opierają na światopoglądzie marksistowskim, gdyż takie wspólne rozmowy stanowią jedyną szansę dla ludzkości. Wreszcie Jaspers mówi, że nie ma zamiaru stawiać się na Olimpie mądrości i udzielać komukolwiek gotowych recept postępowania. Filozofowanie jest bowiem tym, co się w człowieku dzieje, a filozof z zawodu może tylko doprowadzać ten proces do większej jasności. Filozofia nie wyprowadza bowiem ostatecznych wniosków, lecz zmienia człowieka.

Wystąpienie Jaspersa spotkało się z niezwykle szybką, gwałtowną i negatywną reakcją wszystkich głównych partii zachodnioniemieckich. Donosiła o tym prasa w NRF już w dniu 12 VIII 1960 pod wymownymi tytułami⁴. Równocześnie dzienniki starają się określić swoje stanowisko wobec wywodów Jaspersa, które przeważnie uważają za błędne⁵.

Pełny tekst wywiadu telewizyjnego ukazał się najpierw w „Frankfurter Rundschau”⁶. Teraz też obok ataków, do których przyłączają się np. uchodźcy⁷, po-

⁴ „Der Tagesspiegel“, nr 36, z dn. 12 VIII 60 — Alle einig gegen Jaspers, Bonner Parteien verteidigen das Recht auf Wiedervereinigung; „FAZ“, nr 187, z dn. 12 VIII 60 — Jaspers stösst bei den Parteien auf heftigen Widerspruch, CDU: Die Wiedervereinigung eine selbstverständliche Konsequenz, SPD: Die deutsche Geschichte reicht weit über Bismarck hinaus; „Frankfurter Rundschau“, nr 186, z dn. 12 VIII 60 — Gegen „Endlösung Bundesrepublik“, Freie Demokraten betonen provisorischen Charakter Westdeutschlands; „Die Welt“, nr 187, z dn. 12 VIII 60 — Parteien widersprechen Jaspers, Einmütige Ansicht: Nicht auf Selbstbestimmungsrecht verzichten.

⁵ Np. „Die Welt“, nr 187, z dn. 12 VIII 60 — Hier irrt Karl Jaspers; „Deutsche Zeitung“, nr 186, z dn. 12 VIII 60 — E. Paulssen, Jaspers irrt; „Tagesspiegel“, z dn. 12 VIII 60 — Karl Jaspers.

⁶ „Frankfurter Rundschau“, nr 187, z dn. 13 VIII 60 — Im Wortlaut, „Der Bismarck-Staat ist unwiderruflich Vergangenheit“. Das Fernseh-Gespräch zwischen dem deutschen Philosophen Professor Karl Jaspers und dem Reporter Thilo Koch.

⁷ Patrz m. in. „Tagesspiegel“, z dn. 13 VIII 60 — Auch Flüchtlinge kritisieren Jaspers.

jawiają się i głosy starające się zwrócić uwagę i na stronę pozytywną wystąpienia⁸. Zrozumiałe jest, że wywody Jaspersa specjalnie dotknąć musiały działaczy z tzw. Kuratorium „Unteilbares Deutschland”, toteż przewodniczący tej organizacji na okręg berliński, wydawca Arno Scholz, zaprosił Jaspersa do Berlina dla przeprowadzenia tam publicznej dyskusji na tematy poruszone w wywiadzie telewizyjnym⁹. Do głosów ostro atakujących Jaspersa przylączyła się też „Der Spiegel”¹⁰. Natomiast, w odróżnieniu od innych partii zachodnioniemieckich, pozytywnie do wyrażonych w wywiadzie poglądów odniosła się Partia Bawarska (Bayernpartei)¹¹.

Ze względu na wielkie zainteresowanie, jakie wzbudził wywiad z Jaspersem, dosłowne brzmienie przeprowadzonej rozmowy podaje również i „Der Tagesspiegel”¹², a także „Frankfurter Allgemeine Zeitung”¹³. Ten ostatni dziennik zapatruje tekst wywiadu w posłowie, w którym sam Jaspers krótko raz jeszcze precyzuje swoje poglądy, i zaznacza, iż był przekonany, mając w pamięci odpowiednie wypowiedzi, że takie samo stanowisko zajmuje kanclerz Adenauer i minister obrony Strauss. Wywiad Jaspersa pobudził też „FAZ” do ogólnych rozważań na temat potrzeby rewizji stosunku do sformułowań uchodzących za nieetykalne¹⁴.

Równocześnie prasa doniosła, że Jaspers wyraził gotowość przeprowadzenia zaproponowanej mu przez berliński oddział Kuratorium „Unteilbares Deutschland” dyskusji¹⁵. Komentarze prascwe stają się teraz bardziej spokojne i dają do zrozumienia, że wywody Jaspersa powinny prowadzić jednak do głębszego zastanowienia¹⁶. Za wyraz takiej postawy można uznać refleksje na temat zjednoczenia Niemiec skreślone na marginesie wywiadu Jaspersa przez L. Henze, a ogłoszone w „Die Kultur”¹⁷.

Poruszony licznymi wystąpieniami przeciwko Jaspercowi zabiera głos na łamach „Die Welt” Thilo Koch, który przeprowadzał wywiad z filozofem. Koch zestawia wszystkie zarzuty, jakie padły z różnych stron pod adresem jego rozmówcy, po czym stara się zwrócić uwagę na te momenty, które jego zdaniem uszły uwagi krytyków, a mianowicie m. in. na to, że dla Jaspersa filozofowanie jest zawsze myśleniem przed „otwartym horyzontem”, gdzie wszelkiego rodzaju tabu nie mogą mieć znaczenia¹⁸. Następnie w rycie kolejnych numerach „Die Zeit” drukuje nową serię artykułów Jaspersa, które stanowią rozwinięcie myśli, zawartych w wywiadzie. W drugim z tych artykułów Jaspers w swoje rozumowanie wbudowuje również sprawę granicy na Odrze i Nysie, wypowiadając się

⁸ „FAZ”, nr 188, z dn. 13 VIII 60 — Benno Reifenberg, Stifter fruchtbarer Unruhe; „Stuttgarter Zeitung”, nr 185, z dn. 13 VIII 60 — Robert Haerdter, Schuld und Sühne; „Frankfurter Rundschau”, nr 187, z dn. 13 VIII 60 — Karl Gerold, Der Basler Philosoph.

⁹ „Frankfurter Rundschau”, nr 188, z dn. 15 VIII 60 — Jaspers zu Streitgespräch nach Berlin eingeladen; „Die Welt”, nr 189, z dn. 15 VIII 60 — Jaspers zur Diskussion eingeladen, Vorschlag des Berliner Kuratoriums „Unteilbares Deutschland”.

¹⁰ „Der Spiegel”, nr 34, z dn. 17 VIII 60 — Jens Daniel, Da tritt der Philosoph herein.

¹¹ „Süddeutsche Zeitung”, z dn. 17 VIII 60 — Bayernpartei lobt Jaspers; „Tagesspiegel”, z dn. 17 VIII 60 — Bayernpartei unterstützt Jaspers Thesen.

¹² „Der Tagesspiegel”, z dn. 16 VIII 60 — Das umstrittene Jaspers-Interview im Wortlaut.

¹³ „FAZ”, nr 191, z dn. 17 VIII 60 — „Nur die Freiheit — allein darauf kommt es an”, Das Gespräch mit Professor Karl Jaspers im Fernsehen des Norddeutschen Rundfunks. — Ein Nachwort von Karl Jaspers.

¹⁴ „FAZ”, z dn. 17 VIII 60 — Karl Korn, Vom Nutzen und Nachteil der Tabus, Anmerkungen zu einer Diskussion.

¹⁵ „FAZ”, nr 193, z dn. 19 VIII 60 i inne dzienniki zachodnioniemieckie.

¹⁶ „Vorwärts”, nr 34, z dn. 19 VIII 60 — Auf den zweiten Blick (Kommentar); „Reinischer Merkur”, nr 34, z dn. 19 VIII 60 — dr Anton Böhm, Freiheit vor Einheit, Ein Philosoph zwingt zu politischer Besinnung.

¹⁷ „Die Kultur”, nr 154, — Ludwig Henze, Die Sache mit der Wiedervereinigung.

¹⁸ „Die Zeit”, nr 34, z dn. 19 VIII 60 — Thilo Koch, Der Streit um Jaspers, Was die Kritiker des Philosophen übersehen haben.

za przyjęciem obecnego stanu rzeczy¹⁹. Na zakończenie wspomnianego cyklu artykułów „Die Zeit” ogłasza też wybór najważniejszych wypowiedzi, skierowanych do redakcji, a stanowiących reakcję na wywody Jaspersa. Wśród zabierających głos widzimy przedstawicieli świata intelektualnego oraz głównych partii politycznych. I tak np. znany publicysta, Paul Sethe, polemizując z Jaspersem uważa, iż dyplomacja niemiecka powinna przekonać inne mocarstwa, że jedno Niemiec jest nie tylko niemieckim, ale i europejskim celem, przedstawiciel CDU, Johann B. Gradl, stwierdza, że wolność bez zjednoczenia jest iluzoryczna, przedstawiciel SPD, Adolf Arndt, mówi, że „wolność polityczna jest niepodzielna” i że sztuczność podziału niemieckiego terytorium państwowego zagraża pokojowi, wreszcie przedstawiciel FDP, Erich Mende, chciałby poprzez zjednoczenie doprowadzić do odprężenia napięcia międzynarodowego²⁰. Wypowiedzi i listy tego rodzaju ukazały się zresztą w wielu dziennikach i czasopismach zachodniemieckich. Jedni z autorów takich listów wykazują pewne zrozumienie dla postawy Jaspersa, inni atakują go z całą zaciętością²¹. Równocześnie prasa komentuje cykl artykułów, ogłoszonych przez filozofa w „Die Zeit” oraz donosi o wyrażonym przez niego życzeniu, aby dyskusję, na którą się w swoim czasie zgodził, odbyć w najbliższym kole²². W dalszym też ciągu dzienniki ogłaszają skierowane do poszczególnych redakcji listy czytelników, którzy nadal dzielą się na dwa obozy, tzn. takich, którzy wyraźnie są porzytowani wywodami Jaspersa i takich, którzy gotowi są przyznać mu w pewnej mierze rację²³. W sposób sobie właściwy omawia tocząca się dyskusję tygodnik „Der Spiegel”, poświęcając sprawie tej obszerny artykuł z portretem Jaspersa na karcie tytułowej pisma. Próbę szerokiego przedstawienia ostatniego wystąpienia filozofa na tle danych biograficznych, wpływów ideologicznych, zasadniczych cech jego filozofowania i też jego dotychczasowych publikacji kończy autor artykułu powołaniem się na „Süddeutsche Zeitung”, która stosunek swój do wystąpienia tego tak określiła:

„To nie może być żadnym użytecznym założeniem, na którego podstawie można by wyrokować o polityce narodu, który w żaden sposób nie może zaprzestać walki, aby odtąd tylko jeszcze uprawiać filozofię”²⁴.

Do problemów poruszonych przez Jaspersa wraca jeszcze „Die Welt”, omawiając artykuły ogłoszone przez niego w „Die Zeit”²⁵. Wywody zaś przedstawicieli głównych partii politycznych powtarza czasopismo „Unteilbares Deutschland”²⁶. I wreszcie z całą pasją atakuje Jaspersa „Deutsche Soldaten-Zeitung”, wypowiadając się przeciwko jakiegokolwiek polityce rezygnacji²⁷.

¹⁹ „Die Zeit”, nr 35, z dn. 26 VIII 60; nr 36, z dn. 2 IX 60; nr 37, z dn. 9 IX 60; nr 38, z dn. 16 IX 60; nr 39, z dn. 23 IX 60 — Karl Jaspers, Freiheit und Wiedervereinigung, I. Grundgedanken — Der Bismarckstaat ruhte auf dem Prinzip: erst Einheit, dann Freiheit, II. Die gegenwärtige Lage und ihre Möglichkeiten, III. Deutsches Nationalbewusstsein und Wiedervereinigung, IV. Der neue Staat: Grundgesetz und Wiedervereinigung, V. Zwei deutsche Staaten?

²⁰ „Die Zeit”, nr 41, z dn. 7 X 60 — Haben die Deutschen das Recht auf Einheit verwirkt? Paul Sethe, Adolf Arndt, Johann B. Gradl und Erich Mende antworten Karl Jaspers. ²¹ Patrz np. „Die Welt”, nr 197, z dn. 24 VIII 60 — „Hier irrt Karl Jaspers”.

²² „Suttgarter Zeitung” i „Tagesspiegel”, z dn. 23 VIII 60; „FAZ” i „Die Welt”, z dn. 24 VIII 60.

²³ „Tagesspiegel”, z dn. 28 VIII 60; „Frankfurter Rundschau”, nr 202, z dn. 31 VIII 60 — „Hat Jaspers recht?”; „FAZ”, nr 203, z dn. 31 VIII 60 — Briefe an den Herausgeber; „Die Welt”, nr 207, z dn. 5 IX 60 — „Forderung nach Einheit bleibt”.

²⁴ „Der Spiegel”, nr 36, z dn. 31 VIII 60 — Der Bodenlose.

²⁵ „Die Welt”, nr 215, z dn. 14 IX 60 — Jaspers und der Bismarck-Komplex, Drei Artikel bestätigen die politische Fehlleistung des Philosophen.

²⁶ „Süddeutsche Zeitung”, nr 224, z dn. 17/18 IX 60 — Drei Parteien gegen Jaspers.

²⁷ „Deutsche Soldaten Zeitung”, nr 17, z września 1960 r. — Dr Gerhard Frey, Jaspers geht — Deutschland bleibt, Überlegungen zum „Tag der Heimat”.

Wywiad Jaspersa odbił się dość szerokim echem również i poza granicami NRF, zwłaszcza w prasie angielskiej, gdzie zajmował się nim londyński „Times” oraz „The Guardian”. Także dzienniki i czasopisma niemieckie, wychodzące w innych państwach poza NRF a więc w Szwajcarii, Austrii i NRD zwróciły na niego uwagę. Bardziej rzeczowe stanowisko niż zachodniemiecka stara się zająć prasa szwajcarska²⁸. Wyrazem tego może być np. artykuł korespondenta niemieckiego „dziennika „Die Tat”, w którym autor wytyka politykom i publicystom zachodniemieckim, iż oburzają się na Jaspersa, który w swoistej motywacji filozoficznej głosi hasła odgrywające w polityce bońskiej poważną rolę²⁹. W odróżnieniu od tych wywodów w kilka dni później „Die Tat” ocenia wystąpienie Jaspersa bardziej krytycznie³⁰. W sprawie tego wystąpienia zabrało głos z daleka idącą aprobatą również wiedeńskie „Forum”³¹.

Także i prasa Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwróciła uwagę na wystąpienie Jaspersa. W „Neues Deutschland” dr G. Kertzschler pisał:

„Gdyby Jaspers chciał przedrzeć się przez otaczającą go atmosferę imperialistycznej ideologii, gdyby był swoje wskazania domyślał do końca, to musiałby powiedzieć: Wyciągnąć konsekwencje z historycznej katastrofy naszego narodu znaczy zlikwidować pozostałości martwej przeszłości i ostatecznie usunąć militarystkę w Niemczech zachodnich”.

Jeżeli chodzi o sprawy zjednoczenia, to tenże autor uważa, że Jaspers przedwcześnie ogłosił je za nierealne i mówi dalej:

„Militarystka stanowi przeszkodę do ponownego zjednoczenia. Jeżeli go się usunie, to droga do konfederacji, do zbliżenia obu niemieckich państw, a w końcu do zjednoczenia, stanie otworem”.

W konkluzji czytamy:

„Z komentarzy prasy adenauercowskiej przebija troska, że „podświadome” rozeznanie przekroczy próg świadomości i zamieni się w czyny. Jaspers usiłuje na wpół świadome wnioski, wyciągnięte z historii, sprowadzić na fałszywe tory i w ten sposób bronić systemu adenauercowskiego. Rosnące rozeznanie stanowią jednak zarodki narodowego odrodzenia, przez które niemiecki militarystka znajdzie swój kres i fałszywe wnioski Jaspersa ostatecznie zostaną obalone”³².

Wystąpieniem Jaspersa zajął się także minister kultury Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Aleksander Abusch, w przemówieniu wygłoszonym z okazji uroczystości 75 rocznicy Muzeum Narodowego Goethego (*Goethe-Nationalmuseum*) i Archiwum Goethego-Schillera (*Goethe-Schiller-Archiv*). Minister Abusch, omawiając wystąpienie Jaspersa, powiedział najpierw, że widocznie filozof ten zapomniiał o tym wszystkim, co wyraził samokrytycznie, chociaż nie sięgając do społecznych korzeni zagadnienia, w czasie wielkiego wstrząsu w r. 1945 o strąceniu w otchłań upadku narodu niemieckiego za czasów panowania Hitlera. Kto jednak tych czasów nie zapomniiał, ten musi uznać to, co jest nowego w kształtowaniu się Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jeżeli więc Jaspers domaga się dla tej Republiki wolności, to, zdaniem Abuscha, dla obywateli tej Republiki głos

²⁸ „Neue Zürcher Zeitung”, nr 223, z dn. 14 VIII 60 — Die Polemik um Jaspers Thesen von der deutschen Einheit.

²⁹ „Die Tat”, nr 224, z dn. 16 VIII 60 — Polemischer Keulenschlag gegen Jaspers' irrale Wiedervereinigungstheorie.

³⁰ „Die Tat”, nr 235, z dn. 27 VIII 60 — Wie Karl Jaspers die deutsche Geschichte beenden möchte.

³¹ „Forum”, nr 80, sierpień 1960 — Klaus Harpprecht, Jaspers und die deutsche Einheit.

³² „Neues Deutschland”, nr 222, z dn. 13 VIII 60 — Dr Günter Kertzschler, Jaspers und die nationale Wiedergeburt.

ten brzmi jak ze świata, w którym się nic nie rozumie, co się w tej Republice dzieje. Abusch mówi dalej:

„Nie jesteśmy wcale gotowi wyrzec się naszej nowej, antyfaszystowskiej i socjalistycznej, naszej prawdziwej demokratycznej wolności, którą stworzyliśmy, ponieważ nadal opowiadamy się za rozeznaniem zdobytymi w r. 1945 i ponieważ wyciągnęliśmy naukę z szaleństwa dwóch wojen światowych niemieckiego imperializmu oraz z bezbronności niemieckiego humanizmu mieszczańskiego”.

Następnie Abusch powiedział, że obywatele NRD nie chcą wprowadzać u siebie wolności, której wyznawcami w Niemczech zachodnich są propagatorzy zbrojenia atomowego, dawni hitlerowscy generałowie i sędziowie oraz ludzie pokroju Oberländera i Globkego.

Przypominając Jaspersowi stanowisko, jakie zajął w sprawie bomby atomowej oraz jego stwierdzenie, że dyskusja z komunistami musi wychodzić z założenia, iż obie strony dążą do prawdy, Abusch oświadcza, że Niemcy z NRD są każdej chwili gotowi prowadzić walkę o tę prawdę, pod jednym wszelako warunkiem, że nie będzie się im groziło bombą atomową, a uzna się pokój i pokojową koegzystencję krajów o różnych systemach socjalnych za podstawę tej duchowej rozprawy. Abusch powiedział:

„Jesteśmy z Jaspersem tego samego zdania w tym, że zjednoczone Niemcy nie mogą być starym, reakcyjnym państwem Bismarcka — i dodajemy: ani też państwem Adenauera. Różnimy się jednak zasadniczo od poglądów Karola Jaspersa, kiedy on mówi, że domaganie się ponownego zjednoczenia jest politycznie i filozoficznie przy głębszym zastanowieniu się nierealne”³³.

Abusch kończy tę część przemówienia, w której zajął się wystąpieniem Jaspersa, wyrażeniem zaufania w siłę niemieckiej klasy robotniczej, w nadejście chwili opamiętania narodu niemieckiego również w Niemczech zachodnich, tak że nie pójdzie on drogą zgubną, nie pójdzie drogą antyhumanistyczną, lecz że znajdzie, poprzez zbliżenie się obu państw niemieckich w konfederacji, jedynie realną drogę do demokratycznych, miłujących pokój, duchem tradycji humanistycznych owianych Niemiec.

Tak więc poglądy wyrażone przez Jaspersa w wywiadzie telewizyjnym nie znalazły uznania ani w NRD, ani w NRF. Stało się to oczywiście w obu wypadkach z różnych przyczyn. W NRD spotkał się Jaspers z zarzutem, że nie miał odwagi uświadomionych sobie problemów domyśleć do końca, w NRF natomiast — że w ogóle odważył się problemy te dopuścić do świadomości i wyrazić swoje zdanie. Jeżeli chodzi więc o Niemcy zachodnie, to wystąpienie Jaspersa, prowokując do zajęcia stanowiska cały szereg przedstawicieli tamtejszego życia społecznego, naukowego i kulturalnego, zmusiło do uchylenia maski przeróżne obiegowe koncepcje polityczne, z za której wyjrzało dawne, nieraz złownogie, oblicze szowinizmu.

Mieczysław Suchocki

150 LAT ISTNIENIA UNIwersYTETU IM. HUMBOLDTA W BERLINIE

Postanowienia zawartego w 1807 r. pokoju tylicyckiego pozbawiły ówczesne Prusy m. in. miasta Halle, a więc i tamtejszego uniwersytetu. Projekt założenia tego typu wszechnicy w Berlinie stał się wówczas szczególnie aktualny, a jego zrealizowanie tym bardziej możliwe, że od lutego 1809 r. do lipca 1810 r. sprawami kul-

³³ Aleksander Abusch, *Deutscher Humanismus heute* — „Neues Deutschland“, z dn. 28 VIII 60.